



SKAŁA



XXVII Niedziela zwykła

7 PAŹDZIERNIKA 2018

25(391)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA WWW.SWLUKASZ.WAW.PL

WAKACJE Z BOGIEM



OTO SŁOWO PANA:

„Co więc Bóg złączył, tego człowiek niech nie rozdziela...”
(Mk 10, 9).

Jakże radykalne, jednoznaczne i mocne są słowa Jezusa z dzisiejszej Ewangelii o nierozzerwalności małżeństwa.

Dzisiejszy świat szuka, jak obejść naukę Jezusa. Jak wytłumaczyć, zinterpretować, nagiąć Jego Słowo, aby zagłuszyć i uspokoić ludzkie sumienie. Przecież inni też tak robią, inni też tak żyją, inni też się rozwodzą... Albo żeby się nie rozwodzić, to się nie łączą... Żyją bez sakramentu, bo im nie potrzebny... Tworzą związki partnerskie... Są ze sobą „na próbę”... Dziś ten, a jutro drugi, następny, inny... To przecież takie powszechne... normalne...

Często słyszę zarzut, że to Kościół jest niedzisiejszy, zacofany, staroświecki, nieżyłowy, niereformowalny, nieludzki. Czy może Kościół stać się bardziej ludzki, a mniej Boży? Mniej Chrystusowy? „Są granice, których niewolno przekroczyć...” Fiodor Dostojewski i Zofia Nałkowska stawiają pytanie, na ile człowiek może sobie pozwolić w przekraczaniu granic. Na ile można nagiąć ludzkie sumienie? Na ile można nagiąć człowieka? Na ile można nagiąć nauczanie Kościoła?

Kościół Chrystusowy musi pozostać Chrystusowym... Słowo i nauczanie Jezusa jest fundamentem Kościoła. Jeśli Kościół odszedłby od tego nauczania, to przestałby być Kościołem Chrystus. Jezus kocha człowieka i Kościół kocha człowieka, ale nie może nagiąć swego nauczania i życia, bo stanie się bardziej ludzki, a mniej Boży... „Dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało” (Mk 10, 7 – 8).

Nauczanie Jezusa jest jednoznaczne, dlatego stanowisko Kościoła było, jest i musi pozostać radykalne i niezmiennie. Życie międzyludzkie w związkach partnerskich, poza sakramentem małżeństwa, jest życiem w grzechu. Rozwody i kolejne związki są niezgodne z nauczaniem Jezusa i Kościoła... „Kto oddała żonę swoją, a bierze inną, popełnia códzłośćwo względem niej. I jeśli żona opuści swego męża, a wyjdzie za innego, popełnia cudzłośćwo.” (Mk 10, 11 – 12).

Jezu, przymnóż nam wiary i dopomóż żyć zgodnie z jej wymogami.

ks. Konrad

EWANGELIA NA CO DZIEN

7 października 2018 - XXVII Niedziela zwykła

(Mk 10, 2-16)

8 października 2018 - poniedziałek

(Łk 10, 25-37)

Powstał jakiś uczony w Prawie i wystawiając Jezusa na próbę, zapytał: „Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?” Jezus mu odpowiedział: „Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz?” On rzekł: „Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego”. Jezus rzekł do niego: „Dobrze odpowiedziałeś. To czyn, a będziesz żył”. Lecz on, chcąc się usprawiedliwić, zapytał Jezusa: „A kto jest moim bliźnim?” Jezus, nawiązując do tego, rzekł: „Pewien człowiek schodził z Jeruzalem do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiwszy na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. Pewien zaś Samarytanin, wędrując, przyszedł również na to miejsce. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiązał do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: „Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał”. Kto z tych trzech okazał się według ciebie bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?” On odpowiedział: „Ten, który mu okazał miłosierdzie”. Jezus mu rzekł: „Idź i ty czyn podobnie!”

9 października 2018 - wtorek

wspomnienie dowolne błogosławionego

Wincentego Kadłubka, biskupa

(Łk 10, 38-42)

Jezus przyszedł do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go w swoim domu. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która usiadłszy u nóg Pana, słuchała Jego słowa. Marta zaś uwijała się około rozmaitych posług. A stanąwszy przy Nim, rzekła: „Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła”. A Pan jej odpowiedział: „Marto, Marto, martwisz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba mało albo tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona”.

10 października 2018 - środa

(Łk 11, 1-4)

Jezus, przebywając w jakimś miejscu, modlił się, a kiedy skończył, rzekł jeden z uczniów do Niego: „Panie, naucz nas modlić się, tak jak i Jan nauczył swoich uczniów”. A On rzekł do nich: „Kiedy będziecie się modlić, mówcie: Ojczy, niech się święci Twoje imię; niech przyjdzie Twoje królestwo! Naszego chleba powszedniego dawaj nam na każdy dzień i przebac nam nasze grzechy, bo i my przebaczymy każdemu, kto przeciw nam zawini; i nie dopuść, byśmy ulegli pokusie”.

11 października 2018 - czwartek

wspomnienie dowolne świętego Jana XXIII, papieża

(Łk 11, 5-13)

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Ktoś z was, mając przyjaciela, pójdzie do niego o północy i powie mu: „Przyjacielu, pożycz mi trzy chleby, bo mój przyjaciel przybył do mnie z drogi, a nie mam co mu podać”. Lecz tamten odpowie z wnętrza: „Nie naprzykrzaj mi się! Drzwi są już zamknięte i moje dzieci są ze mną w łóżku. Nie mogę wstać i dać tobie”. Powiadam wam: Chociażby nie wstał i nie dał z tego powodu, że jest jego przyjacielem, to z powodu jego natręctwa wstanie i da mu, ile potrzebuje. I Ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a zostanie wam otworzone. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu zostanie otworzone. Jeżeli któregoś z was, ojców, syn poprosi o chleb, czy poda mu kamień? Albo o rybę, czy zamiast ryby poda mu węża? Lub też gdy prosi o jajko, czy poda mu skorpion? Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, to o ileż bardziej Ojciec z nieba udzieli Ducha Świętego tym, którzy Go proszą”.

12 października 2018 - piątek

(Łk 11, 15-26)

Gdy Jezus wyrzucał złego ducha, niektórzy z tłumu rzekli: „Mocą Belzebuba, władcy złych duchów, wyrzuca złe duchy». Inni zaś, chcąc Go wystawić na próbę, domagali się od Niego znaku z nieba. On jednak, znając ich myśli, rzekł do nich: „Każde królestwo wewnętrznie skłócone pustoszeje i dom na dom się wali. Jeśli więc i Szatan z sobą jest skłócony, jakże się ostoi jego królestwo? Mówicie bowiem, że Ja przez Belzebuba wyrzucam złe duchy. Lecz jeśli Ja mocą Belzebuba wyrzucam złe duchy, to czyją mocą wyrzucają je wasi synowie? Dlatego oni będą waszymi sędziami. A jeśli Ja palcem Bożym wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło już do was królestwo Boże. Gdy moczarny uzbrojony strzeże swego dworu, bezpieczne jest jego mienie. Lecz gdy mocniejszy od niego nadejdzie i pokona go, to zabierze całą broń jego, na której polegał, i rozda jego łupy. Kto nie jest ze Mną, jest przeciwko Mnie; a kto nie zbiera ze Mną, ten rozprasza. Gdy duch nieczysty opuści człowieka, błąka się po miejscach bezwodnych, szukając spoczynku. A gdy go nie znajduje, mówi: „Wrócę do swego domu, skąd wyszedłem”. Przychodzi i zastaje go wymiecionym i przyozdobionym. Wtedy idzie i bierze siedmiu innych duchów, złośliwszych niż on sam; wchodzi i mieszka tam. I stan późniejszy owego człowieka staje się gorszy niż poprzedni”.

13 października 2018 - sobota

wspomnienie błogosławionego Honorata Koźmińskiego, prezbitera

(Łk 11, 27-28)

Gdy Jezus mówił, jakaś kobieta z tłumu głośno zawołała do Niego: „Błogosławione łono, które Cię nosiło, i piersi, które ssasz”. Lecz On rzekł: „Tak, błogosławieni są raczej ci, którzy słuchają słowa Bożego i go przestrzegają”.

WAKACJE Z BOGIEM CZY URLOP OD PANA BOGA?



Pytanie wydaje się być prowokacyjne i jednocześnie retoryczne. Osoba duchowo uformowana nawet przez chwilę nie zawaha się powiedzieć, że nie ma urlopu od Pana Boga. To jest prawda oczywista. Ale dlaczego jednak tego urlopu nie można wziąć?

Najistotniejszą kwestią jest udzielenie sobie odpowiedzi na proste pytanie: Kim dla mnie jest Pan Bóg, jaką rolę pełni w moim życiu, dlaczego tak naprawdę chodzę do kościoła w niedziele i święta? Cóż, może nie zawsze chodzę, bo praca, ciągła gonitwa za sprawami dnia codziennego, problemy... Chciałoby się odpocząć od tego wszystkiego, zamknąć oczy i wyruszyć w daleki świat, może nawet wsiąść do pociągu byle jakiego.

Pan Bóg jest przy Tobie, w dzień, w nocy, podczas Twojej pracy i upragnionego odpoczynku, w zdrowiu i w chorobie, w radości i smutku. Bóg zawsze jest i wszędzie. Cała rzeczywistość, która nas otacza jest dziełem Bożym, wszystkie stworzenie jest dziełem Bożym, otrzymaliśmy od Boga ziemię w posiadanie, aby zarządzać nią w sposób rozważny i mądry. „I rzekł Bóg: «Oto wam daję wszelką roślinę przynoszącą ziarno po całej ziemi i wszelkie drzewo, którego owoc ma w sobie nasienie: dla was będą one pokarmem. A dla wszelkiego zwierzęcia polnego i dla wszelkiego ptactwa w powietrzu, i dla wszystkiego, co się porusza po ziemi i ma w sobie pierwiastek życia, będzie pokarmem wszelka trawa

zielona». I stało się tak. A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre.” (Rdz. 1, 29-31).

Wierząc w Słowo, wystarczy zatem rozejrzeć się wokół, żeby doświadczyć obecności Pana Boga w dzisiejszym świecie. W pierwszej kolejności widać piękno przyrody i całego stworzonego świata. Najmocniej można chyba doświadczyć Pana Boga i Jego potęgi w majestacie gór, w bezkresności mórz, cudownych zachodach słońca nad mazurskimi jeziorami. Te piękne krajobrazy tak mocno przemawiają do wyobraźni wierzącego człowieka. Pan Bóg daje nam to wszystko, ponieważ nas kocha, pragnie szczęścia każdego człowieka, pragnie też uczestniczyć w naszym życiu, nawet, a może zwłaszcza, w tym zabieganiu.

Spędzając wolny od codzienności czas, warto zastanowić się nad pięknem przyrody, dziękować i wielbić Pana Boga w urodzie stworzonego dzieła. Myślę tu nie tylko o naturze, która urzeka każdego z nas. Myślę tu o wszystkich dziełach Bożych. Nawet o tych przedmiotach i rzeczach codziennego użytku, które ułatwiają nam zwykłą egzystencję. Wszak, gdyby nie wola Boża i kierowanie Stwórcy ludzką myślą, do dziś nikt nie wymyśliłby nawet koła.

Rzeczywiście, Pan Bóg obecny jest wśród nas. Boża obecność wynika z miłości do człowieka stworzonego przez Stwórcę. Jednakże, Bóg nie narzuca się człowiekowi. Jest subtelny, delikatny, szanuje wolną wolę każdego z nas.

Na mocy sakramentu Chrztu Świętego staliśmy się dziećmi Bożymi. Każde dziecko w swej naturze ma potrzebę miłości i wręcz instynktownie kocha rodzica. W tej sytuacji nie sposób jest nie kochać Boga, własnego Stwórcy, Tego który dał mi życie! Jeżeli się kogoś kocha, najwyższym pragnieniem jest ciągle przebywanie z osobą kochaną. Powierzenie jej najskrytszych tajemnic, przeżywanie z nią wszelkich radości, doznań, także smutnych chwil.

„A On rzekł do nich: «Pójdźcie wy sami osobno na miejsce pustynne i wypocznijcie nieco!». Tak wielu bowiem przychodziło i odchodziło, że nawet na posiłek nie mieli czasu.” (Mk 6,31).

Sam Chrystus Pan zachęca więc uczniów do odpoczynku, który jest potrzebny każdemu z nas. Jednakże odpoczynek bez Pana Boga i od Pana Boga jest jak niewypełnione naczynie. Jest pusty. Jest straconym na zawsze czasem, jest złudną gonitwą za szczęściem, którego się nie znajdzie. *Niespokojne jest serce człowieka, dopóki nie spocznie w Bogu* - mówi św. Augustyn.

Jeśli kochasz Boga, niemożliwym jest, abyś nie pragnął ciągłego przebywania z Nim. Niemożliwym jest, abyś chciał wziąć urlop od Pana Twego i Stwórcy.

Jeżeli nie odczuwasz takich pragnień, to może oznaczać, że masz jeszcze długą drogę do przebycia na spotkanie Pana. Nie martw się jednak, skoro czytasz ten tekst, to oznacza, że jesteś już na dobrej drodze i pamiętaj słowa, które wyrzekł Pan Jezus do św. Pawła «Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali» (2Kor. 12, 9).

Tyle tytułem wstępu do rozważań na temat wakacji z Panem Bogiem. Celowo nie odniosłam się do 10 Przykazań Bożych i 5 Przykazań kościelnych, a także Katechizmu Kościoła Katolickiego, które wskazują każdemu sposób postępowania. Zależało mi raczej na tym, aby myśl skierować ku Miłości, jaką jest Bóg.

Zachęcam wszystkich, którzy mają pragnienie, aby zechcieli się podzielić na łamach „Skały” swoimi przeżyciami wakacyjnymi w obecności naszego Pana i Stwórcy.

Iwona Choromańska

MINISTRANCI W ZAKOPANEM



W dniach 23-30 czerwca br. grupa 15 ministrantów z ks. Rafałem udała się na wakacyjny wyjazd formacyjno-rekreacyjny do Zakopanego. Pojechaliśmy nocnym pociągiem w sobotę tuż po zakończeniu roku szkolnego. Zatrzymaliśmy się u sióstr westiarek na Krzeptówkach obok Narodowego Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej. Tu mieszkaliśmy, modliliśmy się i kibicowaliśmy piłkarzom przez kolejnych kilka dni.

Wniedzielę służyliśmy do Mszy świętej w sanktuarium, a po obiedzie udaliśmy się na spacer po Krupówkach. Pogoda była dżdżysta, jak to w górach bywa. Śpiący rycerz z Giewontu, którego widać było z okna naszego domu, często chował się w chmurach. To był główny cel naszego wyjazdu – zdobyć górę z krzyżem na szczycie. Najpierw podeszliśmy do Wielkiej Kro-

kwi i wjechaliśmy na górę krzeselkami. Z radosnym śpiewem na ustach przeszliśmy Drogą pod Reglami na Krzeptówki. W poniedziałek ruszyliśmy na Gubałówkę. To był pierwszy spacer po górach na rozgrzewkę. Zwiedzaliśmy też Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej.

We wtorek korzystając z dobrej pogody wyszliśmy do Doliny Kościeliskiej i Doliny Chochołowskiej. Podziwialiśmy piękno gór i dwóch malowniczych dolin. W środę pogoda była deszczowa. Wybraliśmy się zatem do Term Chochołowskich w Witowie. Największą popularnością cieszyła się zapadnia. Po całym dniu wodnego szaleństwa wróciliśmy zadowoleni do domu.

Codziennie staraliśmy się uczestniczyć w Apelu Jasnogórskim w pobliskim sanktuarium. Jednego wieczoru uczestniczyliśmy także w koncercie chóralnym z okazji 100-lecia niepodległości Pol-

ski. W czwartek wjechaliśmy kolejką na Kasprowy Wierch. Niestety chmury spowiły krajobraz gór i tylko chwilami można było zobaczyć piękne widoki. Po powrocie odwiedziliśmy siostry albertynki, odprawiliśmy Mszę w kaplicy oraz zwiedziliśmy pustelnię św. brata Alberta. W piątek pogoda znów nas nie rozpieszczała. Odwiedziliśmy Muzeum Tatrzańskiego Parku Narodowego z ciekawymi ekspozycjami edukacyjnymi. Następnie udaliśmy się do Aquaparku w Zakopanem. Nawet deszcz nam nie przeszkadzał.

Ostatniego dnia pojechaliśmy nad Morskie Oko. Długi spacer trochę nas zmęczył, ale widok tafli największego jeziora był urzekający. Ale to jeszcze nie koniec. Postanowiliśmy zobaczyć Dolinę Pięciu Stawów. Na szczęście po drodze było schronisko, gdzie można było się ogrzać i zjeść coś ciepłego. To była wyprawa, której nigdy nie zapomnimy. Po zjedzeniu obiadokolacji i posprzątaniu domu spakowaliśmy plecaki i pełni wrażeń wróciliśmy nocnym pociągiem do Warszawy. Niewątpliwie wyjazd był dobrym czasem wspólnej modlitwy, integracji, zabawy, wypoczynku i ciekawych przygód. Postanowiliśmy powtórzyć naszą wyprawę podczas następnych wakacji.

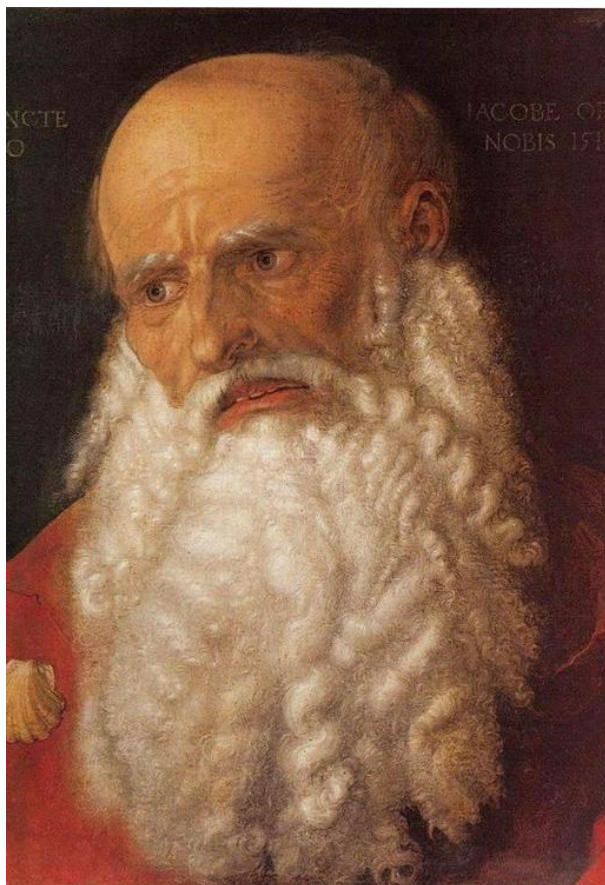
ks. Rafał Łaskawski





CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

ŚWIĘTY JAKUB STARSZY



Imię Jakub pochodzi z hebrajskiego „aqeb”, które znaczy „chronić” i oznacza „niech Jahwe chroni”. Natomiast według przekazów ludowych imię to znaczy „pięta”.

WKsiędze Rodzaju opisano historię, w której wnuk Abrahama, Jakub - urodził się jako brat bliźniak Ezawa, trzymając go za piętę (Rdz 25, 26). Wśród apostołów było dwóch Jakubów, których dla odróżnienia nazywano Większym i Mniejszym lub Starszym i Młodszym. Nie chodziło o ich faktyczny wiek, ale o czas przystąpienia do grona apostołów. Rozróżnienie to wprowadził już św. Marek (Mk 15, 40).

Jakub Starszy był bratem św. Jana Apostoła. Obaj byli synami Zebedeusza. Ich matką była Salome, która wiernie towarzyszyła Jezusowi w wędrówkach. Mieszkali i byli rybakami nad jeziorem Tyberiadzkim (nie wiemy, w jakiej miejscowości). Św. Łukasz wspomina, że byli współnikami Szymona - Piotra, więc być może była to Betsaida.

Jakub w porównaniu z innymi apo-

stołami wspominany jest w Ewangeliach bardzo często, bo aż w 18 miejscach (łącznie 31 wierszy). Najpierw, że został powołany w czasie pierwszego cudownego połowu ryb razem z Szymonem - Piotrem, jego bratem Andrzejem oraz rodzonym bratem Janem. Potem, że był świadkiem wskrzeszenia córki Jaira, przemienienia na górze Tabor oraz modlitwy w Ogrójcu. Jezus nazywał Jakuba i jego brata Jana „synami gromu” (Mk 3, 17), bowiem chcieli, aby piorun spadł na pewne miasto w Samarii, które nie chciało przyjąć Pana Jezusa z Jego uczniami (Łk 9, 55-56). To Jakub był świadkiem drugiego, cudownego połowu ryb, kiedy Jezus ustanowił Piotra głową Kościoła.

Według tradycji zaraz po Zesłaniu Ducha Świętego właśnie ten Apostoł udał się do Hiszpanii i dlatego jest pierwszym patronem Hiszpanii i Portugalii. Po powrocie do Judei został pierwszym biskupem Jerozolimy.

Jakub został stracony w 44 r. bez procesu, aby nie przypominać procesowi Chrystusa i nie wywoływać zamieszek. Został ścięty mieczem. W IV w. pierwszy historyk Kościoła Euzebiusz z Cezarei napisał, że św. Jakub ucałował swojego kata (który wzruszony wyznał wiarę w Chrystusa) i niemal natychmiast poniósł śmierć męczeńską. W ten sposób został drugim po św. Szczepanie męczennikiem Kościoła.

W roku 830 jego relikwie zostały sprowadzone do Hiszpanii, do miejscowości, która wówczas nazywała się Compostela (od łacińskich słów „Campus Staelle” czyli „Pole gwiazdy”). Według legendy relikwie świętego zaginęły, a następnie odnalazły się, gdy pewien biskup poszedł za gwiazdą, która doprowadziła go do miejsca ukrycia szczątków świętego. Trwały wówczas walki pomiędzy Arabami i chrześcijanami, którzy idąc

do boju wołali w ludowej łacinie „Sant Iacob” (czyli „Święty Jakub”), co wkrótce przekształciło się w „Santiago”. Do dziś w Santiago de Compostela znajduje się grób św. Jakuba. W wiekach średnich po Ziemi Świętej i Rzymie było to trzecie sanktuarium chrześcijaństwa. W katedrze genueńskiej oglądać można artystyczny relikwiarz ręki św. Jakuba, wystawiany na pokaz podczas nielicznych okazji.

Niemal od tysiąca lat do Santiago de Compostela prowadzi szlak pielgrzymkowy oznaczony muszlą św. Jakuba, a składający się z wielu kilometrów dróg prowadzących do grobu tego świętego. Według legendy w dawnych wiekach to właśnie muszla stanowiła dowód odbycia pielgrzymki do grobu tego świętego, ponieważ wybrzeże Atlantyku w tamtych rejonach pełne było takich właśnie muszli. Obecnie symbolem pielgrzymów wędrujących do Santiago de Compostela są: muszla jakubowa (mocowana np. na plecaku), kij pielgrzymi, kapelusz, peleryna i zbiorniczek na wodę.

Święty Jakub jest patronem m. in. zakonów rycerskich walczących z islamem, czapników, hospicjów, szpitali, kapeluszników, pielgrzymów, sierot. Rybacy wznosili do niego modły z prośbą o obfite połowy i pomyślne wiatry. Patronuje również pracownikom drogerii, aptekarzom i żebrakom.

W ikonografii św. Jakub przedstawiany jest jako starzec o silnej budowie ciała w długiej tunice i w płaszczu lub jako pielgrzym w miękkim kapeluszu z szerokim rondem. Jego atrybutami są: bukłak, kij pielgrzyma, księga, miecz, muszla, torba, turban turecki, zwój.

W Kościele katolickim, anglikańskim i ewangelickim jego święto liturgiczne obchodzone jest 25 lipca.

Joanna Matkowska

PARAFIALNA PIELGRZYMKA DO MEDJUGORJE CZ. I

W dniach od 13 do 19 sierpnia 2018 r. wspólnie z księdzem Rafałem Łaskawskim wybraliśmy się na pielgrzymkę do Medjugorje. Hasłem przewodnim naszej pielgrzymki było „Odpocznij w ramionach Królowej Pokoju”. Głównym organizatorem i opiekunem całego wydarzenia była Fundacja Divine Mercy z Piortkowa Trybunalskiego, która oprócz organizowania pielgrzymek prowadzi Polskie Centrum Informacyjne „MIR” Medjugorje. Z naszej parafii pielgrzymowało 35 osób.

Pielgrzymka rozpoczęła się o godz. 8.00 rano Mszą Św. w naszej kaplicy. Następnie po zapakowaniu bagaży wyruszyliśmy do Medjugorje. Jechaliśmy autokarem całą noc przez Czechy, Austrię, Słowenię i Chorwację. Mieliśmy okazję podróżować nietypowym autokarem sypialnym. W niespełna trzydzieści minut miejsca siedzące zamieniane były na miejsca do spania, na których to w dwóch rzędach siedzeń – górnym i dolnym, można było wyciągnąć nogi i przespać się chociaż parę godzin. W ten sposób nie straciliśmy zbyt dużo czasu na samą podróż, a jednocześnie mogliśmy zupełnie normalnie funkcjonować następnego dnia w nowym otoczeniu.



Rankiem dotarliśmy do Chorwacji do miejscowości Makarska nad Morzem Adriatyckim. Jest to miasto położone w jednym z najbardziej popularnych regionów turystycznych u podnóża masywu górskiego Biokovo. Wśród przepięknych widoków mieliśmy okazję zaznać odpoczynku oraz kąpieli w ciepłej i mocno słonej morskiej wodzie. Byliśmy pierwsi na plaży, więc mogliśmy zająć najlepsze miejsca. Czas wolny wyznaczony został mniej więcej do połowy dnia i dzięki temu udało nam się trochę rozejrzeć po okolicy oraz spróbować lokalnych potraw. Wykorzystaliśmy go także na uwielbienie Pana Boga przez pełne radości granie i śpiewanie naszych polskich, religijnych pieśni.

Od Makarskiej do samego Medjugorje jedzie się dłużej niż godzinę, ale ze względu na przejścia graniczne i opuszczenie strefy Schengen, podróż do miejsca docelowego zajęła nam jednak więcej czasu. Zakwaterowani byliśmy w hotelu Golubica (pol. Gołębica) niedaleko głównego kościoła pod wezwaniem św. Jakuba, w centrum miejscowości.

Przyjeżdżając do tego cudownego miejsca konieczne trzeba włączyć się w program parafialny oraz doświadczyć wszyst-



kich modlitw w tych obleganych przez pielgrzymów miejscach. Nie warto przyjeżdżać na jeden dzień, prędko z jednej chorwackich plaż, żeby stanąć przed kościołem i Górą Objawień i wrócić. Żeby poczuć klimat Medjugorje i spotkać się z Maryją, najlepiej „zanurzyć” się w to miejsce, być oczywiście sobą, ale przez modlitwę i sakramenty starać się szukać odpowiedzi na pytania i intencje, które nosi się w sercu.

Program modlitewny oferowany przez franciszkanów, którzy opiekują się parafią w Medjugorje, jest stały i praktycznie niezmienny. Rozpoczyna się wieczorem o godz. 18.00 odmówieniem dwóch części Różańca Świętego – tajemnic radosnych i bolesnych. Około 18.40 jest on przerywany, abyśmy mogli otworzyć swe serce Matce Bożej, która o tej godzinie objawia się widzającym. Matka Boża powiedziała kiedyś Vicce, jednej z widzających: „Kiedy przychodzę, udzielam wam łask, jakich nikomu dotąd nie udzielałam. Tymi sa-



mymi łaskami chcę jednak obdarzyć także wszystkie moje dzieci, które otwierają serca na moje przyjście.” Następnie o godz. 19.00 rozpoczyna się Msza Św., tłumaczona także na język polski. Tłumaczenia można słuchać na określonej częstotliwości przez radio. Po Mszy Św. odmawiana jest koronka pokoju, później ma miejsce poświęcenie dewocjonalików, modlitwa o uzdrowienie duszy i ciała oraz odmawiana jest kolejna część Różańca (tajemnice chwalebne). Ostatnia część programu jest zależna od dnia tygodnia i jest to adoracja Najświętszego Sakramentu lub adoracja Krzyża. Program też bywa zmieniany nieznacznie w zależności od pory roku. W okresie letnim może on być dłuższy, nieco bogatszy, ze względu także na możliwość korzystania z zewnętrznego ołtarza polowego. Może wówczas zgromadzić się ok. 50 tys. pielgrzymów. Natomiast w porze zimowej wszystkie nabożeństwa odbywają się w kościele św. Jakuba, który nie jest w stanie pomieścić tak dużej liczby osób napływających do tego miejsca.

Relacja z następnych dni naszej pielgrzymki ukaże się w kolejnym numerze „Skały”. Będą informacje o przeżyciach i modlitwach na Górze Objawień, wycieczce do Mostaru, Drodze Krzyżowej na górze Krizevac oraz odpoczynku przy wioskach Kravica. Zachęcam do czytania i śledzenia informacji na temat Medjugorje także w Internecie.

tekst i zdjęcia Tomasz Czerwonka



JUBILEUSZOWA ARCHIDIECEZJALNA PIELGRZYMKA ROWEROWA NA JASNĄ GÓRĘ

Wyruszyliśmy w dniu 11 sierpnia br. po Mszy św. o godz. 8.00, sprawowanej przez Jego Ekscelencję księdza biskupa Piotra Jareckiego w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie, aby dziękować Panu Bogu za Jubileusz 200-lecia Archidiecezji Warszawskiej oraz 100-lecia Odzyskania Niepodległości przez Polskę.

Podczas tej wyjątkowej wędrówki towarzyszyli nam kapłani: z Archidiecezji Warszawskiej - ks. Konrad Zawłocki (ojciec duchowny pielgrzymki) pełniący posługę wikariusza w parafii św. Łukasza Ewangelisty na Bemowie oraz z Diecezji Warszawsko-Praskiej - ks. Włodzimierz Serżyński (autor opracowania pielgrzymkowe-

go „Owoce Ducha Świętego w historii Archidiecezji Warszawskiej”)

Każdy z pielgrzymów został wyposażony w silikonowy różaniec na rękę oraz siatkową kamizelkę ostrzegawczą odbłaskową.

Podczas naszego pielgrzymowania odwiedziliśmy m.in. sanktuaria: Opatrzności Bożej w Warszawie, bł. Honorata Koźmińskiego w Nowym Mieście nad Pilicą, Św. Rodziny w Studziannej, św. Ojca Pio na Przepróskiej Górcie, Matki Bożej Mstowskiej Miłosierdzia, Matki Bożej Gidelskiej, św. Anny w Smardzewicach, Matki Bożej Świętorodzinnej w Miedniewicach, Matki Bożej Jazłowieckiej w Szymanowie, Matki Bożej Niepokalanej Wszechpośredniczki Łask w Niepokalanowie, Miłosierdzia

Bożego w Ożarowie Mazowieckim.

Celem naszego pielgrzymowania była oczywiście Jasna Góra, gdzie u tronu Czarnej Madonny stanęliśmy naszą wspólnotą 14 sierpnia w godzinach przedpołudniowych. Uczestniczyliśmy na szczycie Jasnej Góry w dwóch Eucharystiach, sprawowanych przez księdza kardynała Kazimierza, w dniach 14 i 15 sierpnia. W godzinach popołudniowych w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny wyruszyliśmy rowerami w drogę powrotną.

Do Warszawy dojechaliśmy 19 sierpnia i naszą pielgrzymkę zakończyliśmy w parafii świętego Łukasza Ewangelisty na Bemowie.

Szczęść Boże
Czarek





Jubileuszowa Pielgrzymka
warszawska
rowerowa.pl

Owoce Ducha Świętego w Historii
 Archidiecezji Warszawskiej

Owoce zaś ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość,
 uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie.
 Przeciw takim [cnotom] nie ma Prawa.
 (Ga 5,22)



MAŁE CO NIECO

BURGERY Z KURKAMI

Po suchym lecie przyszła jesień i w lasach nareszcie pojawiły się grzyby. Dziś proponuję wykorzystanie runa leśnego w nowoczesny sposób, jako dodatek do burgerów.

Składniki na 4 porcje: 4 bułki do burgerów, 4 plasterki żółtego sera, 4 liście sałaty, 500 g mielonego mięsa wołowego, najlepiej z łopatki, 1 jajko, 2 łyżki bułki tartej, sól, pieprz, niewielka ilość tłuszczu do smażenia, 100 g kurek, 1 łyżka masła, 4 plasterki czerwonej cebuli, sos barbecue

Mięso umyć, oczyścić z błon i żyłek, następnie zmielić. Dodać jajko, bułkę tartą, doprawić do smaku solą i pieprzem, uformować okrągłe, płaskie kotlety i usmażyć na niewielkiej ilości tłuszczu na patelni grillowej.



W międzyczasie dokładnie oczyścić grzyby i usmażyć je na maśle. Bułki przekroić na połowki, na dolnej części każdej bułki ułożyć ser i podpiec w piekarniku, by bułki były chrupkie. Wyjąć z piekarnika, na częściach z roztopionym serem ułożyć liście sałaty, na nich grzyby, następnie kotlety, na samej górze zaś po plasterku cebuli. Całość doprawić sosem barbecue. Przykryć drugą częścią bułki i gotowe.

I.Z

Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: www.pocztowkizkuchni.blogspot.com

DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

7 października, godz. 11.30, sala koncertowa Art.Bem, bilety 12 zł

„Leśna przygoda, czyli na ratunek planecie” - teatralny poranek bajkowy

7 października, godz. 14.00, kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, wstęp wolny

„Niepodległa 1918” – koncert z udziałem Beaty Dunin-Wąsowicz (sopran), Łukasza Wrońskiego (tenor), Wiktora Brzuchacza (organy) i Jerzego Zelnika

8 października, godz. 17.00 (dzieci), **18.00** (młodzież i dorośli), Teatr Go, ul. Hery 23, wstęp wolny
Warsztaty teatralne i filmowe

9 października, godz. 19.00, Miejsce Aktywności Lokalnej „Dwa Jelonki”, wstęp wolny

„Folklor warszawski – wspólne śpiewanie” – warsztaty z Robertem Lipką

13 października, godz. 10.00, Miejsce Aktywności Lokalnej „Dwa Jelonki”, wstęp wolny

Śniadanie sąsiedzkie - kuchnia turecka

14 października, godz. 11.00, Art.Bem, bilety 25 zł

Warsztaty archeologiczne dla dzieci (5-8 lat) – z podróżnikiem Anną Jaklewicz

14 października, godz. 11.30, sala koncertowa Art.Bem, wstęp wolny

„Muzyczna podróż dookoła świata. Odcinek piąty: Mauretania” – koncert Becaye Aw

INTENCJE MSZALNE

8. 10 – poniedziałek:

7.00: o pełnię łask Bożych dla Justyny za wstawiennictwem Matki Bożej i świętego Józefa
 7.00: śp. Czesław Bruś – 8 greg.
 7.30: śp. Józef, Stanisława, Józefa i Jan Odziemczyk
 7.30: śp. Zuzanna Sęk – 25 greg.
 18.00: śp. Zdzisław Ejmocki – 3 r.śm., Stefan Węglarski – 4 r.śm.

9. 10 – wtorek:

7.00: dziękczynna z prośbą o świętość życia, błog. Boże i potrzebne łaski dla Anety z okazji urodzin
 7.00: śp. Czesław Bruś – 9 greg.
 7.00: śp. Zuzanna Sęk – 9 greg.
 7.30: o potrzebne łaski dla Pawła za wstawiennictwem Maryi
 7.30: o łaskę nieba dla śp. Stanisławy Dubickiej w r.śm.
 18.00: śp. Andrzej Chmielewski – urodzinowa

10. 10 – środa:

7.00: śp. Czesław Bruś – 10 greg.
 7.00: śp. Zuzanna Sęk – 10 greg.
 7.30: o nawrócenie zatwardziałych grzeszników za wstawiennictwem Maryi
 7.30: śp. Ryszard i Weronika
 18.00: zbiorowa do Matki Bożej Nieustającej Pomocy:

11. 10 – czwartek:

7.00: dziękczynna z prośbą o błog. Boże, zdrowie i potrzebne łaski dla Emilii i Marcina
 7.00: śp. Czesław Bruś – 11 greg.
 7.00: śp. Czesław – 13 r.śm. i Stanisława Liwscy
 7.30: o potrzebne łaski dla Pawła za wstawiennictwem Maryi
 7.30: śp. Zuzanna Sęk – 11 greg.
 18.00: śp. Jan Skatulski – 35 r.śm.

12. 10 – piątek:

7.00: o błog. Boże i opiekę Matki Bożej dla Moniki i Jakuba Wolańskich w 1 r. ślubu
 7.00: śp. Czesław Bruś – 12 greg.
 7.30: o świętość życia kapłanów
 7.30: śp. Zuzanna Sęk – 12 greg.
 18.00: śp. Eugeniusz Adamiak, Stanisława, Stanisław i Mieczysław Chudzik, Stanisław Skwirowski

13. 10 – sobota:

7.00: śp. Edward Sawicki z okazji imienin
 7.00: śp. Czesław Bruś – 13 greg.
 7.30: w 10 rocznicę urodzin Wiktorii z prośbą o błog. Boże i potrzebne łaski
 7.30: o błog. Boże dla Katarzyny i Tomasza w 6 r.ślubu
 7.30: śp. Zuzanna Sęk – 13 greg.
 18.00: śp. Henryk Brett z okazji urodzin

14. 10 – niedziela:

7.00: śp. Sabina Cwojdzńska w dniu urodzin
 8.30: dziękczynna w 46 r. ślubu Hanny i Stanisława Jurek z prośbą o błog. Boże i potrzebne łaski
 10.00: dziękczynna w 18 r. urodzin Weroniki Barańskiej z prośbą o błog. Boże i łaski
 11.30:
 13.00: za Parafian
 16.00: śp. Wojciech Stefanek – 3 r.śm.
 18.00: śp. Czesław Bruś – 14 greg.
 20.00: śp. Zuzanna Sęk – 14 greg.

GRUPY PARAFIALNE

Krąg biblijny dla studentów

II i IV czwartek, godz. 20 - ks. Konrad

Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin

ks. Konrad i ks. Rafał

Grupa modlitewna o. Pio

II wt. miesiąca godz. 19.00

Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

dyżury Caritas:

wt. 16.30-18.00

czw. 10.00-11.30

prezes – Barbara Tywonek

opiekun – ks. Konrad

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

Grupa studencka

czw. godz. 20.00 – ks. Konrad

Schola studencka

niedz, godz. 18.30 - ks. Konrad Zawłocki

Ministranci i lektorzy

wt. godz. 18.45 - ks. Rafał Łaskawski

Skauci Europy

(Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”)

dziewczynki 8 -12 lat: Julia Cendrowska

tel. 500 025 099; jucen@tlen.pl

dziewczynki 12 -16 lat: Kasia Stachowska

tel. 669 230 300; ruda.kasia21@gmail.com

chłopcy 8 -12 lat: Andrzej Filipek

tel. 531 135 576; andrzejfilipek1996@gmail.com

chłopcy 12 – 16 lat: Paweł Dąbrowski tel. 737 461 218;

dabrowski.pawel.97@gmail.com

Scholka dziecięca

Joanna Kielczewska-Włodarczyk,

j.kielczewska@onet.eu

„Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

Wspólnota Ojców p.w. św. Józefa

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

Msze święte w naszej parafii

NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

Adoracja Najświętszego Sakramentu

piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

niedziela – po Mszy św. o 20.00

KAN CELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,

tel. 226641099; fax 226652626

dyżury:

ks. proboszcz: poniedziałek

ks. Rafał: wtorek i piątek

ks. Konrad: środa i czwartek

ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 226651971,

xjan@poczta.fm

ks. Rafał Łaskawski – wikariusz, tel. 226665263

ks. Konrad Zawłocki – wikariusz, tel. 226665264

ks. Grzegorz Mencil – rezydent, tel. 226665265

KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Trwamy na codziennej modlitwie różańcowej w naszym kościele codziennie po wieczornej Mszy św o godz. 18⁰⁰. Dzieci zaś zapraszamy na Różaniec w poniedziałki, środy i piątki o godz. 17⁰⁰. Tych, którzy nie mogą uczestniczyć w modlitwie wspólnotowej, zachęcamy do odmawiania Różańca w rodzinie lub indywidualnie.

2. Dziś o godz. 16⁰⁰ zebranie Kół Żywego Różańca

3. W przyszłą niedzielę po raz 18. będziemy obchodzić Dzień Papieski. Jak co roku przeprowadzona zostanie zbiórka na Fundację Dzieło Nowego Tysiąclecia, wspierającą uzdolnioną ubogą młodzież

4. W następną niedzielę – papieską zapraszamy do naszej świątyni na godz. 19⁰⁰ na wieczór poezji poświęcony Janowi Pawłowi II w wykonaniu muzyków, aktorów i dziennikarzy warszawskich.

5. Tradycyjnie też przez całą niedzielę papieską, przy kościele, będzie można nabyć papieskie kremówki, dochód ze sprzedaży przeznaczony jest na budowę nowego kościoła.

6. Przypominamy, że Kurs przedmałżeński odbywa się we wtorki o godz. 19³⁰.

7. Dziś przed kościołem zbieramy datki na pomoc dla rodzin dotkniętych wojną w Aleppo w Syrii. Fundusz wsparcia można też zasilić każdego dnia wrzu-

cając ofiary do skarbonki na filarach kaplicy. Można też wpłacać na bankowe konto parafii z dopiskiem: „Rodzinom w Aleppo”.

8. Za tydzień ofiary składane na tacę przeznaczone będą na budowę nowego kościoła. Również za tydzień przed kaplicą będziemy zbierali datki na Fundację Dzieła Nowego Tysiąclecia. – żywy pomnik papieża Jana Pawła II.

9. **W następnym czwartek 18 października przypada Święto Św. Łukasza Ewangelisty. Jest to dzień Odpustu w naszej Parafii. Zapraszamy na uroczystą sumę odpustową na godz. 18⁰⁰. Sumę odpustową odprawi i kazanie wygłosi ks. Sylwester Jeż, dyrektor Katolickiego Zespołu Edukacyjnego im. ks. Piotra Skargi, oraz konsultor Komisji Wychowania Katolickiego przy Konferencji Episkopatu Polski.**

10. Od wtorku rozpoczniemy Nowennę przed Uroczystością odpustową ku czci św. Łukasza. Odmawiać ją będziemy w czasie Nabożeństwa Różańcowego.

11. Za dwa tygodnie w niedzielę 21 października o godz. 20⁰⁰ Msza inauguracyjna nowego roku akademickiego w naszej parafii Zapraszamy studentów, profesorów i wszystkich pracowników wyższych uczelni.

Wszystkich naszych Czytelników zachęcamy do podzielenia się swoimi wakacyjnymi przeżyciami duchowymi na łamach „Skały”.

Prosimy o nadsyłanie swoich tekstów i zdjęć na adres redakcji zamieszczony poniżej.

ŚLUBOWANIE NOWYCH MINISTRANTÓW



Łacińskie słowo *ministrare* oznacza służyć, posługiwać, pomagać. W myśl tego słowa, chłopcy służący podczas Mszy Św. nazywani są ministrantami. Ministrują, czyli służą pomocą kapłanowi w czasie sprawowania liturgii.

W naszej parafii dnia 18 września 2018 roku w święto św. Stanisława Kostki – patrona Polski, dzieci, młodzieży i ministrantów miało miejsce przyjęcie 7 nowych kandydatów. Złożyli oni przysięgę ministranta, w której zobowiązali się do dobrego wypełniania swoich zadań, bycia dobrymi braćmi i synami oraz dawania przykładu innym. Na znak przyjęcia otrzymali poświęcone komże. W naszej parafii w sumie posługuje teraz 18 ministrantów i 5 lektorów.

tekst i foto Tomasz Czerwonka

PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY POD OPIEKĄ KS. KONRADA ZAWŁOCKIEGO
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach.

Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.

oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarz

adres redakcji: redakcjaskała@gmail.com